



Zwierzę to nie zabawka

czytaj na stronie 18



Kielce

Magiczny Grudzień w Kielcach

Koło młyńskie, karuzela, warsztaty i pełen smaków i zapachów rozśpiewany jarmark – Rynek w Kielcach zamienia się w serce zimowej radości. Gdy miną święta będziemy bawić się dalej podczas silent disco i Sylwestra z Baranovskim



- Mieszkamy w fajnym mieście, które jest doskonałą przestrzenią do spędzania czasu wypełnionego życzliwością. W ten sposób możemy sprawić sobie dobry dzień, do czego serdecznie zachęcam w najbliższym czasie. Przygotowaliśmy dla wszystkich wiele atrakcji, niespodzianek i wydarzeń, które zamienią nasze Kielce w tętniące świąteczną magią miejsce – mówi prezydentka Kielc Agata Wojda.

Kielczanki i kielczanie już podczas Orszaku Świętego Mikołaja i wspólnego rozświetlenia miejskiej choinki udowodnili, że są ludźmi, którzy uwielbiają się spotykać i spędzać razem czas. Przy rozmowach, świątecznej muzyce, z uśmiechem, radością i zachwytem. A to było tylko preludium do kolejnych wyjątkowych wydarzeń.

JARMARK PEŁEN SMAKÓW I ZAPACHÓW

Od 19 do 22 grudnia Rynek zamieni się w pachnący i rozśpiewany jarmark pełen lokalnych przysmaków, rękodzieła i atrakcji dla całych rodzin. Do domku Świętego Mikołaja i sztucznego lodowiska, które umilają już grudniowe popołudnia w centrum, dołączy karuzela dla najmłodszych.

Swoje wyroby zaofertuje 30 wystawców.

- Będziemy promować to co najlepsze, czyli lokalne smakołyki. Na straganach znajdą się naturalne oleje, konfitury, sery, miody, ryby wędzone, wędliny. Nie zabraknie strefy rękodzieła, gdzie będzie można znaleźć ozdoby, biżuterię, ceramikę czy zapachowe boksy. Dla miłośników czytania będą także książki idealne na świąteczne prezenty – zdradza Dagmara Kuriata, rzeczniczka Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni i Usług Komunalnych.

Bogata strefa gastronomiczna będzie kusić pysznymi pierogami, barszczykiem czerwonym, kapustą z grochem i innymi świątecznymi przysmakami.

Jedną z atrakcji będzie pokaz kulinarny. Z lokalnych produktów powstanie zupa grzybowa na żurku kieleckim z kaszą gryczaną oraz barszcz czerwony z fasolą „Piękny Jaś”. Oczywiście zapraszamy wszystkich na degustację.

W organizację wydarzeń włączyli się także lokalni przedsiębiorcy.

ARTYŚCI ZADBAJĄ O NASTRÓJ

Podczas Jarmarku na Rynku ze świątecznym repertuarem pojawiają się artyści z miejskich instytucji i szkół podstawowych.

- Chcemy zaprezentować tych, których mamy najwspanialszych - naszych wokalistów. Wystąpi także Chór Fermata. Mamy nadzieję, że wszystkim udzieli się fantastyczny klimat świąt – mówi Magdalena Nowaczek, dyrektorka Domu Kultury Zameczek. Dla dzieciaków będzie przygotowana strefa warsztatów plastycznych.

PO ŚWIĘTACH TEŻ BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Już 28 grudnia na Rynku stanie koło młyńskie.

- To będzie świetna okazja, żeby podziwiać Kielce z lotu ptaka i umilić sobie czas w oczekiwaniu na Sylwestra – opowiada Katarzyna Kędzierska, koordynatorka grudniowych wydarzeń w Kielcach.

Rozgrzewkę przed jedną z największych imprez w roku planujemy na 28 grudnia.

- Zapraszamy na zimowe silent disco ze świątecznymi hitami. Będzie można wspólnie spędzić czas, pobawić się trochę, a być może spalić świąteczne kalorie – mówi Katarzyna Kędzierska.

SYLWESTER Z BARANOVSKIM

Po kilku latach przerwy na Rynek wraca wielka zabawa Sylwestrowa.

- Gwiazdą będzie artysta młodego pokolenia Baranowski. Już teraz zapraszamy na wielki finał i wspólne powitanie Nowego Roku – zachęca prezydentka Agata Wojda.

Koncert gwiazdy wieczoru poprzedzi set DJski.





Zapraszamy do nas!

Już w niedzielę (15 grudnia) w siedzibie Radia eM Kielce odbędzie się wyjątkowy Festyn Bożonarodzeniowy. Nie zabraknie występów artystycznych, warsztatów, pysznego jedzenia, dobrej muzyki i Świętego Mikołaja. Rozświetlona zostanie również najpiękniejsza Szopka Bożonarodzeniowa w Kielcach. Impreza rozpocznie się o godzinie 13 przy ulicy Sienkiewicza 2 i potrwa do godziny 16. Wówczas drzwi naszego radia zostaną otwarte na świątecznych gości. – Serdecznie zapraszamy do naszej siedziby. Każdy znajdzie coś dla siebie i będzie mógł miło spędzić czas. Jedną z atrakcji jest zwiedzanie radia – informuje Karolina Witecka, dyrektor Działu Sprzedaży i Marketingu w Radiu eM Kielce. Podczas spotkania będziemy mogli również wesprzeć akcję „Dycha na cud”, zorganizowaną na rzecz chorej Nadii. Przypominamy również, że od niedzieli będzie można oglądać najpiękniejszą szopkę w mieście, która tradycyjnie stanie przy naszej redakcji. /m/



Świece na pomoc ubogim

Trwa akcja Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, prowadzona przez Caritas. Kupując specjalną świecę możemy wesprzeć dzieci z ubogich rodzin. Inicjatywa jest organizowana już po raz 31. Caritas Diecezji Kieleckiej przygotowała w tym roku 77 tysięcy świec – zarówno dużych, jak i małych. Można je nabyć w siedzibie fundacji przy placu Najświętszej Maryi Panny, ale również we wszystkich kościołach naszej diecezji. Pieniądze zebrane ze sprzedaży świec zostaną przekazane m.in. ubogim rodzinom na przygotowanie świąt. /mk/

Z Betlejem do Kielc

W niedzielę (15 grudnia) do Kielc dotrze Betlejemskie Światło Pokoju. Jak co roku wyruszyło one w długą podróż z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego już 34. raz otrzymują płomień od słowackich skautów. Tegoroczne hasło „Ko-

chaj czynem” nawiązuje do sytuacji, w których możemy otworzyć się na drugiego człowieka, Przekazanie Światła delegacjom hufców ZHP Chorągwi Kieleckiej odbędzie się w kościele pw. św. Wojciecha podczas Mszy Świętej o godzinie 18, odprawianej pod przewodnictwem Biskupa Kieleckiego Jana Piotrowskiego. Po Eucharystii będzie możliwość pobrania światła. /m/



Proste jak bułka z masłem

Ceny masła biją rekordy – w niektórych sklepach za kostkę trzeba zapłacić już nawet 10 złotych lub więcej. Dla wielu to przykre i niepokojące wiadomości, zwłaszcza przed nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia. Jak radzić sobie z wysokimi cenami masła? Jak zawsze „niezawodną” pomocą służą politycy. – Jadłem dziś bułkę bez masła i też się dało zjeść. Wszyscy musimy trochę oszczędzać – tak na sejmowym korytarzu odpowiedział poseł Rafał Kasprzyk z Polski 2050, zapytany o rosnące ceny masła.

Następny
tygodnik 
22 grudnia
Zapraszamy do lektury!

Wypowiedź świątecznego polityka odbiła się szerokim echem w całym kraju, wywołując oburzenie wśród internautów. /mk/ ▶



Red Light i stop!

Na skrzyżowaniu al. Solidarności z ulicami Sandomierską i Źródłową oraz al. IX Wieków uruchomiono system, który zarejestruje poczynania wszystkich kierowców niestosujących się do sygnalizacji świetlnej. Red Light (bo taką nazwę nosi monitoring) składa się z 36 kamer obserwujących pasy ruchu i sygnalizatory świetlne. Gdy kamera wychwyci przejeżdżający na czerwonym świetle pojazd, jego kierowca będzie musiał liczyć się z konsekwencjami, a te mogą być dość poważne. Za takie wykroczenie grozi bowiem mandat w wysokości 500 złotych i aż 15 punktów karnych. /mp/

reklama

KOŁDREX

Sprzedaj lekkich, ciepłych kołder puchowych i wygodnych miękkich poduszek, we wsypie andrychowskim.

Tanio!

Do kupionej kołdry dodajemy prezent

Zapraszamy tel. 534-222-122; www.koldrex.pl

KW 5-1512-24

Wydawca:
Radio eM Kielce
Kielce 107,9 FM
Włoszczowa 94,4 FM
Busko-Zdrój 91,8 FM
Święty Krzyż 91,3 FM

Redaktor naczelny:
ks. Karol Rasala
Z-cy redaktora naczelnego:
red. prowadzący Tomasz Natkaniec
Piotr Michalec
DTP: ARTGRAF Radosław Kaszyński

eM Reklama:
www.emkielce.pl/reklama
reklama@em.kielce.pl
tel. 41 368 07 17
facebook.com/radioemkielce
KONTAKT Z REDAKCJĄ: 41 368 04 61

ADRES REDAKCJI: Tygodnik eM Kielce
ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce
tel. 41 368 04 61
tygodnik@em.kielce.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

► Już pojedziesz Lecha

Jedenastego grudnia zakończyły się prace remontowe na ulicy Lecha na kieleckim Czarnowie. Tego dnia w tym miejscu przywrócono starą organizację ruchu. Przypomnijmy, że w ostatnim numerze naszego tygodnika informowaliśmy o zamknięciu części tej drogi dla ruchu kołowego. – Wykonawca zgłosił nam już gotowość do przywrócenia stałej organizacji ruchu, która nastąpiła w minioną środę. Podstawowym elementem realizowanym przy tych pracach było odtworzenie konstrukcji drogi oraz ułożenie nowej warstwy wiążącej i ścieralnej – mówi Marcin Januchta, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Na miejscu mogą jeszcze trwać drobne prace remontowe. Nie powinny jednak utrudniać ruchu w tym rejonie. /mp/



Nie „yariski”, a hyundai

25 nowych hyundai i20 wkrótce trafi do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach. Oznacza to, że przyszli kierowcy już w 2025 roku będą zdawać egzaminy w nowych samochodach. Zmieni się także i kolor aut egzaminacyjnych: z czerwonego na biały. – Rozważamy różne rozwiązania, najprawdopodobniej wymienimy od razu cały tabor, z toyoty yaris



na hyundaia i20. Z tego modelu samochodu korzysta już nasz oddział terenowy w Ostrowcu Świętokrzyskim – informuje Zbigniew Duda, dyrektor WORD-u. Cena jednego samochodu to 77 tysięcy złotych. /ar/



W końcu przeprowadzka

W ten weekend (13-15 grudnia) Zarząd Transportu Miejskiego przeniesie się na... kielecki dworzec kolejowy. Przeprowadzka ZTM-u pierwotnie miała zakończyć się w kwietniu tego roku. Ostateczną umowę zawarto jednak dopiero 17 lipca, co znacznie opóźniło przenosiny. W końcu dojdą one jednak do skutku, a od 16 grudnia na pierwszym piętrze kieleckiego dworca mieścić będą się zarówno biura ZTM, jak i Punkt Obsługi Pasażera. Nowa siedziba miejskiej spółki zostanie rozlokowana na powierzchni blisko 800 metrów kwadratowych. /mp/



Remont na peryferiach

Dwunastego grudnia na ulicy Karczunek, ze względu na rozpoczęcie remontu, wprowadzona będzie zmieniona organizacja ruchu. Droga zostanie zamknięta dla ruchu kołowego na całej długości. Projekt zakłada budowę ul. Karczunek oraz chodnika od strony wschodniej i częściowo

od strony zachodniej. Stworzone zostaną także nowe miejsca postojowe. W czasie remontu mającego potrwać do października 2026 roku, na drogę wjeżdżać będą mogły wyłącznie samochody dojeżdżające do posesji. Ważnym elementem prac jest także rozbudowa mostu i regulacja koryta pobliskiej rzeki. Łączny koszt remontu wyniesie prawie 38 mln zł. /mp/

Jak nowy

Oddział Psychiatryczny w Kielcach przy ul. Kucińskiego został odnowiony. Remont objął część obserwacyjną obiektu. – Można powiedzieć, że ostały się tylko ściany, reszta została wymieniona. W tej części szpitala przyjmujemy pacjentów, którzy wymagają szczególnego



dozoru. Znajduje się tutaj dyżurka; w niej pielęgniarki mają możliwość uważnego nadzoru nad pacjentem – wyjaśnia Piotr Kielbowski, dyrektor placówki. Jak podkreśla Marek Bogusławski, wicemarszałek województwa, warunki w placówce po remoncie są teraz na najwyższym poziomie. Remont tej części szpitala kosztował prawie 960 tys. zł. /mak/

Pomóżmy hospicjum!

Od 12 do 19 grudnia w Kielcach, Chęcinach i Nowinach odbywa się zbiórka elektrośmieci i tekstyliów na rzecz hospicjum dla dzieci w Kielcach. Placówka powstała w lipcu i jest jedyną taką w regionie oraz piątą w Polsce. Każdy z nas może ją wspomóc, włączając się w akcję. W Kielcach miejsce zbiórki zlokalizowano na parkingu przy Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. św. Stanisława Kostki,

reklama

Zwiększ sprzedaż z reklamą w Radiu eM

- Docieramy do **100 000 słuchaczy tygodniowo**
- Dopasujemy reklamę do Twoich potrzeb
- Oferujemy darmową konsultację marketingową

Skontaktuj się z nami:

601 819 879, 41 368 07 17, reklama@em.kielce.pl

KIELCE 107,9 FM | WŁOSZCZOWA 94,4 FM | BUSKO-ZDRÓJ 91,8 FM | ŚWIĘTY KRZYŻ 91,3 FM

eM
RADIO

zaś w Chęcinach - na parkingu przy Centrum Kultury i Sportu. W Nowinach - na placu targowym przy ulicy Białe Zagłębie. /ml/

Dawcy pojedają za darmo

Dawcy szpiku kostnego oraz narządów będą mogli korzystać bezpłatnie z komunikacji miejskiej w Kielcach. Uchwałę w tej sprawie przyjęli kieleccy radni podczas grudniowej sesji Rady Miasta. Dokumentem umożliwiającym bezpłatne przejazdy będzie legitymacja dawcy. – Będą one przysługiwały bez ograniczenia czasowego, zgodnie z wnioskami radnych przedstawionymi na poprzedniej sesji – wyjaśnia Barbara Damian, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Kielcach. Za przyjęciem uchwały jednogłośnie opowiedzieli się wszyscy radni. /mk/



Dla rodzin zastępczych

W Starostwie Powiatowym podpisano umowę na budowę placówki opiekuńczo-wychowaw-

czej typu rodzinnego dla dzieci i młodzieży, w tym tej niepełnosprawnej. Obiekt powstanie w Łagowie. Budowa placówki to zadanie, które wynika z przepisów pieczy zastępczej. – To będą miejsca, gdzie dzieci i młodzież, która nie ma swoich rodziców otrzyma opiekę od przedstawicieli naszych rodzin zastępczych. Te budynki będą służyły nie tylko do zamieszkania, ale też do wychowywania – mówi Tomasz Pleban, starosta kielecki. Całość inwestycji to prawie 13 milionów złotych. /mak/



Poznaliśmy liderów regionu

Gmina Nowiny po raz kolejny okazała się najlepsza w Rankingu Gmin Regionu Świętokrzyskiego. Zestawienie przygotowane już po raz czwarty przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej we współpracy z Urzędem Statystycznym, ogłoszono podczas uroczystej gali w Kieleckim Centrum Kultury. – Wysoka pozycja gminy Nowiny jest zasługą przede wszystkim ludzi,



którzy tworzą samorząd, a także przedsiębiorców, którzy sprawiają, że Nowiny sięgają po najwyższe cele i zajmują czołowe miejsca w rankingach – powiedział Łukasz Gryń, wójt Nowin. W tegorocznym rankingu na podium znalazły się również gmina Morawica oraz gmina Połaniec. /mk/

Więcej pociągów z Kielc

Od 15 grudnia mieszkańcy Kielc zyskają więcej połączeń kolejowych do Warszawy i Krakowa. Piotr Malepszak, wiceminister infrastruktury, podkreśla, że podróżni z Kielc skorzystają z czterech nowych pociągów do Warszawy i Krakowa. – Będą one kursować co dwie godziny. W przyszłości zamierzamy dążyć do tego, aby zagęścić siatkę połączeń do jednego kursu na godzinę. Obecnie czas przejazdu na obu trasach wynosi około dwóch godzin, ale w kolejnych latach będziemy starali się go skrócić – zapowiada Malepszak. /mk/





Wszystkim Klientom życzymy pełnych ciepła, spokoju i radości Świąt Bożego Narodzenia oraz Pomyślności i Sukcesów w Nowym 2025 Roku



NAJLEPSZE RYBY TYLKO U NAS
Ryby mrożone w różnych postaciach
Doskonały karp hodowany tradycyjnymi metodami z gospodarstwa Pana Leszka Stypuły z Oksy.
Szeroki wybór przetworów śledziowych na różne sposoby z własnej przetwórni
Polecają sklep rybny „Horn” w Kielcach
ul. Górna 25 i ul. Zagórska 58



Bronili krzyża

Mija 40 lat od strajku w obronie krzyży w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie. Uczniowie zaprotestowali wówczas nie tylko przeciwko decyzji dyrekcji, ale również systemowi komunistycznemu, odważnie broniąc najważniejszych wartości

autor: Michał Łosiak



Włoszczowa była wówczas na ustach całego świata – mówiono o niej nie tylko w Polsce, ale także poza granicami naszego kraju. Protest stał się symbolem walki o podstawowe prawa człowieka.

TAK SIĘ ZACZEŁO

Z początkiem czerwca 1984 roku dyrekcja placówki zdecydowała o zdjęciu krzyży ze ścian sal lekcyjnych. Działo się to w czasie pozaszkolnych praktyk znacznej części uczniów. Po wakacjach młodzież powracająca do nauki w murach szkoły postanowiła działać. 26 listopada zebrał się samorząd uczniowski, który niemalże jednomyślnie podjął decyzję o ponownym zawieszeniu nowych krzyży. W ich wykonaniu pomogła „Solidarność” z zakładu Stolbud. 30 listopada krucyfiksy poświęcił w miejscowym kościele ks. Kazimierz Biernacki, proboszcz parafii. Następnego dnia uczniowie zawiesili je uroczystie podczas pierwszej lekcji.

– Po Mszy Świętej zabrałam krzyże do internatu. Wniosłam je do szkoły w torbie i przekazałam pozostałym uczniom. Razem z naszą klasą weszliśmy do sali lekcyjnej, powiesiliśmy krucyfiksy, przeżegnaliśmy się i zaczęliśmy się modlić. Nauczycielka była bardzo zdenerwowana i wystraszona. Zażądała zdjęcia krzyża ze ściany, krzyczała, ale my jej nie posłuchaliśmy. W innych klasach wyglądało to różnie. Niektórzy nauczyciele byli obojętni i udawali, że tego nie widzą, ale byli też tacy jak pan profesor Ostrowski, który przyłączył się do modlitwy razem z uczniami – wspomina w rozmowie z Radiem eM Kielce Alicja Rydzek, przewodnicząca strajku, która była śledzona i przesłuchiwana przez SB.

PRZYJEŹDZA WICEWOJEWODA

Krzyże zostały ponownie zdjęte przez dyrekcję, co zauważyli rodzice, którzy uczestniczyli w wywiadówce 2 grudnia. Następnego dnia młodzież powróciła do szkoły, zgromadziła się na korytarzu i głośno wyraziła sprzeciw wobec decyzji władz szkoły. Sprawa była na tyle poważna, że do szkoły przyjechał Wojciech Nosek, wicewojewoda kielecki.

– Wybraliśmy pięcioosobowy skład i poszliśmy do dyrektora. Ten stwierdził, że nie ma szans na wysłuchanie naszych postulatów. Wyrzucił nas z gabinetu, a potem zorganizował apel na sali gimnastycznej. Tam byli ludzie z kuratorium, ale również pan Nosek. Zaczęła się ostra wymiana zdań. Próbowałam coś powiedzieć, ale wicewojewoda zaczął nam ubliżać. Kazał mi się zamknąć, wyzywał mnie – opowiada Anna Ulżyk, wówczas uczennica klasy maturalnej.

Młodzież żądała zwrotu zawieszonych krzyży. Po odmowie ze strony władz i dyrekcji uczniowie podjęli decyzję o strajku okupacyjnym. Do protestujących dołączyli księża: Marek Łabuda i Andrzej Wilczyński. Młodych ludzi wspierali nie tylko okoliczni mieszkańcy, ale również takie legendy „Solidarności” jak Anna Walentynowicz czy Andrzej Gwiazda, którzy odwiedzali Zespół Szkół Zawodowych.

– To było wówczas bardzo ważne wydarzenie. Wiedzieliśmy doskonale o tym, co dzieje się w tej szkole, bo protest stanowił niezwykle istotny punkt oporu. Odgrywał rolę mobilizującą i łączącą społeczeństwo w walce z komunistami – mówił w rozmowie z Radiem eM Andrzej Gwiazda.

Strajk trwał niemal dwa tygodnie i zakończył się 16 grudnia. Młodzież wyszła wówczas ze szkoły i udała się do miejscowego kościoła.

– Ujęła mnie życzliwość mieszkańców Włoszczowy. Ludzie stali na trasie naszego marszu. Witali nas, dziękowali, klękali, żegnali się przed krzyżem. To było naprawdę coś nie do opisanego – wspomina Rafał Żelichowski.

„KARUZELA” BEZPIEKI

Protest młodzieży z Włoszczowy wywołał wielkie poruszenie wśród władz różnego szczebla – od naczelnika miasta do ówczesnego rzecznika rządu – Jerzego Urbana. Obawiali się oni rozprzestrzenienia się strajku na inne szkoły i zakłady pracy. Służba Bezpieczeństwa zaangażowała w swoje działania nie tylko swoich licznych funkcjonariuszy, ale również tajnych współpracowników i sporą liczbę kontaktów wśród włoszczowskiej społeczności.

Sołą w oku bezpieki była działalność wspomnianego ks. Marka Łabudy, który w łatwy sposób nawiązywał kontakt z młodymi ludźmi, potrafił ich zorganizować, a efektem była między innymi masowa rezygnacja uczniów z członkostwa w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, co wzbudziło zainteresowanie służb. Kapłan był inwigilowany również po zakończeniu strajku, w operacji pod kryptonimem „Karuzela”. Organizował comiesięczne Msze Święte za ojczyznę, na które przyjeżdżali przedstawiciele „Solidarności” z całego kraju. W 1987 roku został odwołany z funkcji wikariusza i posłany do Centrum Formacji Misyjnej, a następnie na misje do Afryki. Przed wyjazdem został kilkukrotnie brutalnie pobity.

Nagonka na uczniów, kapłanów i osoby ich wspierające sączyła się również z rządowych mediów. Telewizja Polska wyprodukowała reportaży atakujący strajkujących, a w „Słowie Ludu” ukazał się cykl artykułów stawiających ich w złym świetle. Podobnie było w przypadku lokalnej rozgłośni radiowej. Dochodziło do paradoksalnych sytuacji, w których dziennikarz udostępniał efekty swojej pracy... Służbie Bezpieczeństwa. Włoszczową interesowały się również media zagraniczne – od niemieckiej ARD po amerykański „Washington Post”.

Losy uczestników strajku były różne. Wielu z nich zawieszono w prawach ucznia, nie mogli zdać matury, dostali „wilczy bilet”. Do więzienia trafił wspomniany wcześniej Rafał Żelichowski.

Wspomnień włoszczowskich uczniów wysłuchacie w każdy wtorek o godzinie 21 w audycji z cyklu „W obronie Krzyża i wartości” na antenie Radia eM Kielce. ◀

reklama



**OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

01/ABC/2024

Żłobek jednak będzie?

Podczas grudniowych obrad Rady Miasta radni przyjęli uchwałę intencyjną w sprawie budowy żłobka samorządowego w rejonie, gdzie znajdują się osiedla Pod Telegrafem, Ostra Górka oraz Bukówka. Przypomnijmy, że wcześniej władze Kielc zrezygnowały z inwestycji przy ulicy Tujowej, mimo uzyskania dotacji z programu Maluch Plus. Decyzję tę motywowano między innymi koniecznością ochrony... 20 drzew, które musiałyby zostać wycięte, a także niżem demograficznym.

Autorami projektu wspomnianej na wstępie uchwały kierunkowej byli radni klubu Prawa i Sprawiedliwości.

– Miasto powinno poszerzać swoją bazę w takich placówkach, aby każdy rodzic, który chce, by jego dziecko uczęszczało do żłobka publicznego, miał zagwarantowane miejsce i nie musiał korzystać z prywatnej opieki. W części obszaru Kielc wskazanej w uchwale jest sporo inwestycji wielorodzinnych. Tymczasem najbliższy żłobek znajduje się przy ulicy... Chopina, czyli kilka kilometrów od lokalizacji, w której pierwotnie miał powstać nowy – zauważa Marcin Stępniewski, przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Uchwałę intencyjną w sprawie budowy placówki poparło 24 radnych, czyli wszyscy obecni podczas głosowania.

– Miasto zrezygnowało z budowy żłobka przy ulicy Tujowej i będzie podejmować starania, aby inwestycję tę, z wykorzy-

staniem programu Maluch Plus, zrealizować w lepszej lokalizacji – poinformował Bartłomiej Zapała, zastępca prezydenta Kielc. Ponadto, podczas ostatniej sesji władze miasta ogłosiły również, że Ratusz pozyskał dofinansowanie na stworzenie 15 nowych miejsc w żłobku samorządowym na Bocianku. ◀



autor: Michał Kita

Świąteczny koncert finałem „Dychy na Cud”

Już 16 grudnia, na dużej scenie w Kieleckim Centrum Kultury swój finał będzie miała akcja charytatywna „Dycha na Cud!”. Wsparcie dla małej Nadii Rusek zorganizowało Stowarzyszenie Sztuka Łączenia.



autor: Aleksandra Rękas

Dziewczynka potrzebuje pieniędzy na walkę z nowotworem oka - przed Nadią specjalistyczne, lecz nierfundowane leczenie w Niemczech. By pomóc czteroletniej wojownicze w tym starciu, od 2 grudnia w instytucjach miejskich, ale także restauracjach oraz kawiarniach pojawiły się charakterystyczne czerwone puszkki. Każdy, kto wrzucił „dychę” na cud, pomógł Nadii w jej zmaganiach.

Na tym jednak nie koniec. Zwieńczeniem akcji, będzie wielka impreza - już 16 grudnia.

– Podczas tego wyjątkowego wieczoru odbędą się licytacje na rzecz Nadii Rusek. Darczyńcy przekazali wiele cennych, kolekcjonerskich pozycji – będzie między innymi piłka z autografem Roberta Lewandowskiego, koszulki siatkarki i piłkarzy ręcznych z podpisami. Posiadamy różnego rodzaju vouchery na sesje zdjęciowe, prywatne usługi medyczne, pobyty w pięknych obiektach i wiele innych – zachęca Aleksandra Niemczyk ze Sztuki Łączenia.

Na scenie KCK-u wystąpią artyści związani z Kielcami. To między innymi Patrycja Michalska, Katarzyna Lisowska, Karolina Leszko, Żaneta Łabudzka. Będzie szereg atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. „Biletem” wstępu na imprezę jest dobrowolny datek do puszkki. Start o godzinie 18. ◀

Śmieciami po kieszeni

Za odbiór śmieci w Kielcach zapłacimy więcej. Podwyżka wejdzie w życie od kwietnia przyszłego roku. Przyjęcie uchwały w tej sprawie podczas grudniowej sesji Rady Miasta poprzedziła kilkugodzinna, emocjonalna i burzliwa dyskusja radnych

Miasto zaproponowało podwyżkę z dotychczasowych 19 do 25 złotych za osobę. Propozycja spotkała się z ostrym sprzeciwem radnych klubu Prawa i Sprawiedliwości (PiS).

SKOK NA KASĘ CZY KONIECZNOŚĆ?

– To kolejna podwyżka proponowana przez panią prezydent Wojdę. W naszej ocenie kalkulacje miasta są niespójne. W budżecie, zgodnie z deklaracjami wydziału gospodarki komunalnej, aby system odbioru śmieci się bilansował, brakuje około sześciu milionów złotych rocznie. Natomiast przy proponowanej podwyżce dochody wzrosną o 12 milionów złotych. To wprost pokazuje, że pani prezydent po raz kolejny robi skok na kasę mieszkańców – oświadczył Marcin Stępniewski, przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Klub ten zaproponował wprowadzenie opłaty w wysokości 40 złotych od gospodarstwa domowego zamiast 25 złotych za osobę. Według radnych takie rozwiązanie byłoby korzystniejsze zarówno dla mieszkańców, jak i dla miasta, które dzięki temu mogłoby wygospodarować osiem milionów złotych więcej niż dotychczas.

Sceptycznie do tej propozycji odniósł się Michał Piasecki, przewodniczący klubu radnych Koalicji Obywatelskiej. Argumentował, że takie rozwiązanie uderzyłoby przede wszystkim w osoby starsze i samotne.

– Nawet jeśli chcecie wprowadzać ulgi dla danej grupy osób, to inna grupa będzie musiała zapłacić więcej. Przyznając ulgi seniorom, reszta mieszkańców poniesie wyższe koszty. Mieszkańcy chcą żyć w czystym i zadbanym mieście. Wysoka jakość ma swoją cenę, a w tym przypadku jest to wciąż, w porównaniu z innymi miastami, mała kwota – stwierdził.

Adam Rogaliński, zastępca dyrektora Wydziału Klimatu, Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Kielce, podkreślił, że w Kielcach, według danych ze spisu powszechnego z 2021 roku, jest ponad 71 tysięcy gospodarstw domowych, z czego ponad 21 tysięcy to gospodarstwa jednoosobowe. Z tego powodu propozycja pobierania opłaty od gospodarstwa domowego mogłaby być dotkliwa dla osób samotnych.

ZA, ALE BEZ ENTUZJAZMU

Od głosu w sprawie podwyżek wstrzymał się Maciej Jakubczyk, radny z klubu Miasto Przyszłości.

– Żadna podwyżka dla kielczan w obecnej sytuacji nie jest dobrym rozwiązaniem. Był czas na szukanie sposobów,

które mogłyby ograniczyć lub zatrzymać podwyżki. Obecnie w przetargu mamy jednego oferenta i nie jesteśmy w stanie zweryfikować, czy jego cena jest zbyt wysoka. Alternatywna propozycja opłat za odbiór odpadów pojawiła się zbyt późno. Sam nie popieram tych podwyżek – ocenił.

Wątpliwości co do nich miał także radny Dariusz Gacek z klubu Perspektywy, który jednak ostatecznie zagłosował za: – Trzeba spojrzeć na realia. Rozstrzygnięcie przetargu jest droższe o 17 milionów złotych, a skądś te pieniądze trzeba wziąć – stwierdził.

DROŻEJ, ALE CZYŚCIEJ?

Podwyżki cen za odbiór odpadów do 25 złotych będą obowiązywać od 1 kwietnia 2025 roku. Władze Kielc argumentują ich wprowadzenie koniecznością rozstrzygnięcia przetargu na odbiór odpadów z terenu miasta. Na ten cel przeznaczono ponad 90 milionów złotych na kolejne trzy lata, jednak zwycięska oferta firmy Eneris wyniosła 108 milionów złotych. Wprowadzenie podwyżek ma również przyczynić się do zwiększenia częstotliwości odbioru zużytych opon, papieru i elektrośmieci z altan śmietnikowych.

Miasto przekonuje, że nawet po przegłosowaniu wyższych opłat cena za wywóz śmieci będzie jedną z najniższych w kraju wśród miast o podobnej wielkości. Mieszkańcy Kielc będą płacić mniej niż mieszkańcy Opola, Katowic czy Tarnowa. ◀



Trzy dekady wspierania rolników

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa świętuje 30-lecie powstania. Choć przez trzy dekady wiele zmieniło się w funkcjonowaniu instytucji, to jednak cel jaki jej przyświeca wciąż jest ten sam – pomoc polskim, a co za tym idzie również świętokrzyskim rolnikom.



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa



– Przez te 30 lat wykonałiśmy ogromną pracę. W tym czasie na obszary wiejskie i rozwój przedsiębiorczości na terenach wiejskich przeznaczono pół biliona złotych, z czego 16,5 miliarda trafiło do województwa świętokrzyskiego – mówił podczas uroczystości w Kielcach Wojciech Legawiec, prezes ARiMR.

ZMIANY NA LEPSZE

Od 20 lat w regionalnym oddziale agencji pracuje Marian Hnatko, obecny zastępca dyrektora instytucji. Jak sam mówi, widział wiele zmian w funkcjonowaniu ARiMR.

– Pamiętam, że wnioski były składane przez rolników głównie w wersji papierowej. Niektóre obejmowały nawet po kilka segregatorów. To rodziło też różnego rodzaju wyzwania ze sposobem obsługi. Obecnie zdecydowana większość spraw załatwiana jest elektronicznie. To chyba najważniejsze usprawnienie naszej pracy – podkreśla.

Nasz rozmówca dodaje, że miniony rok był pełen wyzwań dla rolników, którzy zostali doświadczeni przez przymrozki, nawałnice i grad. Świętokrzyski Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie pozostawał bierny.

– W szczególności ucierpiał powiat jędrzejowski i sandomierski. Szybko zareagował wojewoda, a w dalszej kolejności zostaliśmy

zobligowani do tego, aby przyjąć wnioski szkodowe, obsłużyć je terminowo i jak najszybciej wypłacić pieniądze. Obecnie jesteśmy na etapie obsługi wniosków kłęskowych, które dotknęły rolników wskutek nawałnic. Pracujemy intensywnie, by pieniądze znalazły się na kontach rolników jeszcze w 2024 roku. To jest cel główny

STAŁE WSPARCIE

Agencja wspiera rolników również poprzez inne programy, w tym m.in. poprzez dopłaty bezpośrednie i obszarowe.

– Poziom wypłaconych zaliczek w 2024 roku osiągnął praktycznie 90 procent i są już one na kontach rolników. To bardzo ważne, bo mają oni już swoje pieniądze i swobodę działania. Nie muszą się posiłkować kredytami obrotowymi. Wszystko dzięki sprawnej obsłudze wniosków i za to należą się słowa uznania i pochwały dla naszych pracowników. Warto podkreślić, że co roku w województwie świętokrzyskim tylko o dopłaty bezpośrednie ubiega się 77500 rolników – zauważa zastępca dyrektora świętokrzyskiego ARiMR.

Instytucja pomaga również poprzez zwrot zapłaconego podatku rolnego i tutaj również głównym celem jest wypłacenie wsparcia jeszcze w tym roku. Agencja wspiera także Kołom Gospodyń Wiejskich.

– To kwota do 10 tysięcy złotych na jedną organizację. Jednocześnie w grudniu jest wypłacany tak zwany bon frekwencyjny w wysokości 5000 złotych.

W przyszłym tygodniu, a konkretnie 18 grudnia w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbędzie się duża gala z przedstawicielami KGW z powiatu kieleckiego – dodaje Marian Hnatko, który jednocześnie podkreśla, że ARiMR jest zaangażowany we wsparcie tzw. Rolnictwa 4.0, czyli nowoczesnego i wykorzystującego najnowsze technologie.

– Nie tylko rolnicy, ale także doradcy i szkoły rolnicze będą mogły składać wnioski o różnego rodzaju dopłaty – informuje.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powstała w styczniu 1994 roku. Obecnie zatrudnia ponad 11 tysięcy pracowników w całym kraju. ◀

UJK kuźnią kadr dla regionu



- Uniwersytet Jana Kochanowskiego obchodzi w tym roku akademickim 55-lecie istnienia. Jaka była historia tej uczelni?

- W czerwcu 1969 roku powstała Wyższa Szkoła Nauczycielska, której w jakimś sensie jesteśmy kontynuatorami. Pierwszy rok akademicki to 1969/1970. Po czterech latach została przemianowana na Wyższą Szkołę Pedagogiczną, której w 1979 roku nadano imię Jana Kochanowskiego. W 2000 roku WSP uzyskała status Akademii Świętokrzyskiej. W 2008 roku zostaliśmy przekształceni w Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, a w 2011 roku dołączyliśmy do grona klasycznych uniwersytetów.

- Patron Jan Kochanowski, wybitna postać polskiego renesansu, wskazuje na humanistyczny profil uczelni.

- Jan Kochanowski posiada wielkie zasługi dla kultury i języka polskiego. Wybrzmiało to podczas obchodów jubileuszu 55-lecia. Jednak uczelnia ma nie tylko profil humanistyczny. Jesteśmy uniwersytetem klasycznym. Obecnie strukturę tworzy osiem wydziałów. Najstarszy to wydział humanistyczny, najmłodszy - lekarski. Poza tym jest wydział nauk o zdrowiu, nauk ścisłych i przyrodniczych, prawa i nauk społecznych, pedagogiki i psychologii, sztuki, filia w Sandomierzu, ale także

jednostki ogólnouczelniane, jednostki międzywydziałowe, szkoła doktorska.

- Uniwersytet jest kuźnią kadr dla instytucji w regionie i nie tylko.

- Przez te 55 lat mury uczelni opuściło ponad 160 tysięcy absolwentów. Jest to liczne grono uczonych, nauczycieli, samorządowców, urzędników, przedsiębiorców, filologów, prawników, artystów, lekarzy, fizjoterapeutów i tu musiałabym wymienić całe spektrum zawodów, które zasilają różne instytucje w kraju i regionie. Ze wszystkich absolwentów jesteśmy bardzo dumni. Przez te 55 lat było też wielu wykładowców, którym zawdzięczamy silną pozycję naukową i edukacyjną.

- Jakie są plany na funkcjonowanie i rozwój uczelni na kolejne lata?

- Musimy dbać o wysoki poziom badań naukowych, wysoką jakość kształcenia, kontakty z otoczeniem społeczno-gospodarczym, które są niezwykle istotne i wpływają na nasze funkcjonowanie. W tej chwili oferujemy kształcenie na 60 kierunkach w ponad 120 ścieżkach specjalizacyjnych. Ponadto proponujemy szeroką gamę studiów podyplomowych, które odpowiadają na zapotrzebowanie rynku pracy. Współpracujemy też z instytucjami i wieloma przedsiębiorstwami, między innymi wykonujemy ekspertyzy, studenci odbywają praktyki. Zdajemy sobie sprawę z tego, że spoczywa na nas ciężar wiodącej jednostki naukowej w Kielcach i regionie.

- Uniwersytet poszerza bazę dydaktyczną i prowadzi inwestycje.

- Wszyscy zachwycają się naszym nowoczesnym kampusem, świetnie działającą biblioteką, uniwersyteckim centrum sportu, wyposażeniem laboratoryjnym i dydaktycznym wydziału lekarskiego oraz wydziału nauk o zdrowiu. Przed nami duża inwestycja: budowa nowej siedziby wydziału sztuki. Dopełnimy tym budynkiem kampus, który znajduje się przy ulicy Uniwersyteckiej.

- Czego Pani życzy studentom i wykładowcom z okazji trwającego jubileuszu?

- Życzę dalszych twórczych aktywności, wielu sukcesów, wszelkiej pomyślności. Sukces absolwentów, studentów, wykładowców jest sukcesem uczelni. Chciałabym, aby uniwersytet rozwijał się i stał na jeszcze wyższym poziomie naukowym, niż do tej pory.

- Dziękuję za rozmowę. ◀



„Prawdę mówiąc” - poranna rozmowa Radia eM

od poniedziałku do piątku godz. 8.40. Zaprasza dr Katarzyna Bernat



KIELCE 107,9 FM
BUSKO-ZDRÓJ 91,8 FM
ŚWIĘTY KRZYŻ 91,3 FM
WŁOSZCZOWA 94,4 FM



INSTYTUT PAMIĘCI
NARODOWEJ
Delegatura w Kielcach

straty.pl

Pamięć przetrwa dzięki Tobie. Projekt straty.pl – – niematerialny pomnik ofiar represji niemieckich

Iwona Czyżyk
dr Robert Piwko
Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach

W trakcie ostatniej wojny Polska poniosła relatywnie największe straty i szkody osobowe spośród państw walczących i okupowanych przez III Rzeszę Niemiecką. W latach 1939–1945 przedstawiciele niemieckich władz okupacyjnych prowadzili wobec obywateli II Rzeczypospolitej Polskiej politykę opartą na powszechnym terrorze, zbiorowych represjach oraz masowej eksterminacji.

Pomimo upływu ponad siedemdziesięciu lat od zakończenia II wojny światowej rozmiar i skala strat poniesionych przez Polskę nie została dokładnie opisana i ustalona. Do dziś nie znamy faktycznej liczby ofiar działań wojennych i okupacji niemieckiej. Znaczna część z nich wciąż pozostaje anonimowa.

Jedną z prób odmiany tej sytuacji było utworzenie i rozbudowa bazy straty.pl. Powstała jako narzędzie mające na celu gromadzenie i udostępnianie wiadomości o stratach osobowych poniesionych przez Polskę w czasie II wojny światowej. Jej drugim celem pozostaje zachowanie w postaci cyfrowego pomnika jak największej liczby pojedynczych imion i nazwisk obywateli II Rzeczypospolitej – zamordowanych lub poddanych represjom.

Obecnie w bazie straty.pl odnajdziemy ponad 5,5 mln wpisów odnoszących się do poszkodowanych podczas okupacji niemieckiej. Większość, bo aż 4 627 440 rekordów odnosi się do ofiar znanych z imienia i nazwiska, pozostałe 506 229 dotyczy anonimowych ofiar II wojny światowej i okupacji niemieckiej.

Należy pamiętać, że baza „straty.pl” pomimo swoich rozmiarów wciąż pozostaje przede wszystkim indeksem ofiar i osób represjonowanych. Nie gromadzi i nie przechowuje skanów dokumentów, na podstawie których wprowadzane są informacje. Zawiera natomiast informacje wskazujące na źródło ich pochodzenia.

Oczywiście tak obszerny zbiór danych to efekt wieloletniej pracy. Rozpoczęto ją w 2006 r. w ramach programu dokumentacyjnego: „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką w latach 1939–1945”. Z inicjatywą jego uruchomienia wystąpił wówczas Instytut Pamięci Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Fundacja Ośrodka „Karta”. Przez lata program był realizowany przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie” pod merytorycznym nadzorem i przy finansowym wsparciu Instytutu. Działania wspierały instytucje zajmujące się problematyką II wojny światowej. Przedstawiciele ponad 30 z nich znaleźli się w Radzie Programowej. Solidarnie realizowano kwerendy w archiwach, muzeach, bibliotekach – tak w Polsce jak i poza jej granicami. Efekty przekazywano i udostępniano poprzez bazę „straty.pl”.

Od stycznia 2022 r. program jest realizowany samodzielnie przez Instytut Pamięci Narodowej, także w Delegaturze Instytutu w Kielcach. Dotychczas pracownicy tutejszego Wydziału Archiwalnego wprowadzili do ogólnopolskiej bazy ok. 80 000 rekordów – informacji o skutkach niemieckiej okupacji na Kielecczyźnie.

Jakie dane możemy znaleźć w bazie? Są to przede wszystkim informacje, dzięki którym możliwym jest identyfikacja tożsamości naszych Przodków doświadczonych II wojną światową, tj.: imiona i nazwiska, daty i miejsca urodzeń, dane osób najbliższych. Baza jest obszernym repozytorium, dzięki któremu otrzymujemy także dostęp do szeregu informacji związanych z okolicznościami śmierci lub dokonanymi aktami represji (np. daty i miejsca pojedynczych zabójstw i zbiorowych mordów, daty aresztowania, miejsca uwięzienia, numery więźniów nadawane przez niemiecką administrację okupacyjną, miejsca pochówku itd.).

Dysponując tak obszernym zbiorem informacji oraz możliwościami wyszukiwawczymi dostępnymi w bazie otrzymujemy otwarty dostęp do historii najnowszej. Baza straty.pl dostępna jest po wpisaniu w wyszukiwarce internetowej zapytania: straty.pl. W kolejnym etapie zostaniemy przeniesieni na stronę projektu, na której z pewnością dostrzeżemy dwie wewnętrzne wyszukiwarki. Pierwsza umożliwi nam dokonanie kwerend pod kątem danych osobowych. Korzystając z drugiej powinniśmy dysponować co najmniej jedną z trzech wymaganych danych: wiedzą o miejscu zbrodni lub represji, datą roczną i miesięczną oraz formą represji (pole do wyboru). Na potrzeby tego artykułu autorzy wpisali hasło Mniów – nazwę jednej z podkieleckich miejscowości, oczekując odpowiedzi dotyczących całego okresu okupacji niemieckiej i wszystkich form represji jakich ewentualnie doświadczyli jego mieszkańcy. W wynikach ukazało się 61 wpisów dotyczących głównie ofiar niemieckich pacyfikacji, ale również poległych w walce z Niemcami, zamordowanych za udzielanie pomocy Żydom, pozbawionych opieki rodzicielskiej. Tak jak wspomniano, każdy z rekordów opatrzony jest odsyłaczem

podającym źródło pochodzenia informacji. W tym przypadku były to zbiory m.in.: Archiwum Akt Nowych, Instytutu Pamięci Narodowej, Żydowskiego Instytutu Historycznego.

O znaczeniu bazy straty.pl decyduje nie tyle aktualny jej stan – ile dążenie do jej rozbudowy i dbałość o jej wiarygodność. Wynika to z prostego faktu – każdy wpis ma znaczenie, bowiem za każdym kryje się ważna historia. Tak jest w przypadku Edwarda Jarosińskiego – młynarza ze Skarżyska-Kamiennej. Za działalność w niepodległościowej organizacji „Orzeł Biały” został zatrzymany przez Niemców, osadzony w areszcie i skazany na karę śmierci. Na szczęście wyroku nie wykonano – Edward Jarosiński został zesłany do KL *Sachsenhausen* – niemieckiego obozu koncentracyjnego utworzonego w 1936 r. na terenie Niemiec. Następnie został przetransportowany do KL *Gross-Rosen* – zbrodniczej filii wspomnianego obozu. Tam stał się ofiarą eksperymentów pseudomedycznych. Wojnę przeżył, ale stracił wzrok. Informacje dotyczące wojennych losów Edwarda Jarosińskiego zostały odnalezione w materiałach archiwalnych przechowywanych w Instytucie Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych, Muzeum *Gross-Rosen* w Rogoźnicy.

W ostatnim okresie do bazy straty.pl trafiły również informacje o losach Stanisława Malanowicza. Dziś wiemy, że w czasie okupacji niemieckiej był więźniem KL Auschwitz-Birkenau i KL Neuengamme. Pod koniec wojny został wraz z tysiącami innych więźniów przetransportowany na niemiecki statek pasażerski „Cap Arcona”. Niestety w Zatoce Lubeckiej doszło do jednej z najtragiczniejszych pomyłek i katastrof morskich w historii. W dniu 3 maja 1945 r. okręt został zniszczony przez brytyjskie bombowce. Życie straciło ponad 6000 więźniów, wśród nich Stanisław Malanowicz. Informacje dotyczące wojennych losów Stanisława Malanowicza zostały odnalezione w materiałach archiwalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau, Instytucie Pamięci Narodowej, KZ - Gedenkstätte Neuengamme.

Na zakończenie chcemy jeszcze przytoczyć losy Mieczysławy Lucik – kolejnej osoby upamiętnionej wpisem do bazy „straty.pl”. Jak podają źródła przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej 17. letnia Mieczysława została zatrzymana przez Niemców w łapance ulicznej w Warszawie. Następnie została osadzona w więzieniu przy ul. Dzielnej, czyli placówce powszechnie znanej dziś jako katownia na Pawiaku. Była tam bita i katowana, a w styczniu 1943 r. została wywieziona do KL Majdanek. Jej obozowe losy to historia niezwykłego wręcz hartu ducha i odwagi. Dość szybko włączyła się w działalność konspiracyjnego sprzysiężenia więźniów, a jesienią 1943 r. podjęła szczęśliwą próbę ucieczki. Udało jej się dotrzeć na Kielecczynę, gdzie doczekała zakończenia II wojny świa-



Fotografia Mieczysławy Lucik - jednej z ofiar represji pod okupacją niemiecką w latach 1939–1945.

towej. Informacje dotyczące losów Mieczysławy Lucik zostały odnalezione w materiałach archiwalnych przechowywanych w Instytucie Pamięci Narodowej.

Każda z tych historii w bazie zajmuje zaledwie kilka linijek tekstu, parę uzupełnionych kolumn. Jednak to właśnie znajomość tych drobnych faktów zadecydowała, że historia Edwarda, Mieczysławy i Stanisława jest dziś znana i zostanie zachowana dla potomnych.

W naszym przekonaniu baza straty.pl jest narzędziem, z którego winni korzystać w swojej codziennej pracy zawodowi historycy, publicyści, regionaliści i miłośnicy historii oraz rodzeni kronikarze dokumentujący losy swoich najbliższych. To także wciąż budowany tytułowy – „niematerialny pomnik ofiar zbrodni niemieckich”, którego budulcem są informacje żmudnie poszukiwane w tak licznych i rozproszonych źródłach archiwalnych.

Instytut Pamięci Narodowej pozostaje rzeczni-kiem rozwijania bazy, także w oparciu o materiały i relacje osób prywatnych. W tym roku, w przeddzień dnia Wszystkich Świętych ogłoszono inaugurację społecznej odsłony projektu „straty.pl”. Prezes Instytutu Pamięci Narodowej, dyrektorzy Oddziałów i naczelnicy Delegatur zaprosili do współpracy z Instytutem szerokie grono społeczników. Apelujemy, aby wspólnie uzupełniać wykaz, weryfikować istniejące wpisy, szeroko informować o istnieniu i znaczeniu bazy „straty.pl”. Informować o znaczeniu i skutkach strat poniesionych przez Polskę podczas II wojny światowej.



Industria na dłużej w Industrii

autor: Maciej Piętka

Kilka dni temu Świętokrzyska Grupa Przemysłowa Industria podpisała nową umowę sponsorską z Iskrą Kielce. Porozumienie zostało zawarte do końca sezonu 2025/2026

Przypomnijmy, że Świętokrzyska Grupa Kapitałowa Industria przejęła całościowy pakiet akcji najbardziej utytułowanego polskiego klubu piłki ręcznej we wrześniu 2023 roku. Od tej chwili wiele się jednak zdarzyło.

DWA RAZY WIĘCEJ PIENIĘDZY?

W międzyczasie odbyły się wybory, zmienił się rząd, a w spółkach skarbu państwa nie zabrakło przetarasowań. Nie ominęły one również Industrii. Z tego powodu wśród fanów kieleckiego szczyptorniaka zaczęły pojawiać się obawy dotyczące dalszej przyszłości klubu. Na szczęście trzeciego grudnia, podczas konferencji prasowej, poinformowano o zawarciu nowej umowy, która będzie obowiązywać także w kolejnym sezonie.

– Bardzo się cieszę, że tak duże i dumne marki jak Świętokrzyska Grupa Przemysłowa i Industria Kielce podpisują tak istotną umowę sponsoringową. Przekazane środki pomogą w stabilizacji finansów klubu, ale też pozwolą patrzeć w przyszłość, jeżeli chodzi o rozwój – stwierdził Grzegorz Bednarski, prezes zarządu ŚGP Industria.

Większe wsparcie dla klubu było możliwe między innymi dzięki zwiększeniu produkcji i optymalizacji kosztów w świętokrzyskiej spółce. Pytani o wysokość nowego kontraktu, zarządcy Industrii zasłaniają się tajemnicą handlową. Spekuluje się jednak, że nowa kwota zapewni nawet dwa razy więcej pieniędzy. – W imieniu całego klubu chciałabym bardzo podziękować za okazane wsparcie. Nie mówię tu tylko o jego finansach, ale również o celach strategicznych czy pracy na rzecz organiza-

cji. Wszyscy pamiętamy, w jakim miejscu znajdował się on we wrześniu zeszłego roku. Dlatego tym bardziej jestem niezwykle wdzięczna zarządowi Industrii, że razem z nami inwestuje w nasz pomysł, abyśmy cały czas mogli być dumni z tego klubu – wyjaśnia Magdalena Szczukiewicz, prezes KS Iskra Kielce.

TO JUŻ SIĘ NIE ZDARZY

Pozyskane pieniądze pozwolą na ustabilizowanie sytuacji finansowej. Ponadto mają być przeznaczone na szeroko pojęty rozwój, ale i bieżącą działalność – w tym również transfery. W ostatnich latach z powodów finansowych Industrię opuścili Haukur Thrastarson czy absolutna gwiazda - Andreas Wolff. Dzięki nowej umowie sponsorskiej takie historie mają się już więcej nie zdarzać.

Zadowolenia z powodu przedłużenia współpracy nie krył także szkoleniowiec Industrii, który podkreślał, że bardzo zżył się ze stolicą województwa świętokrzyskiego.

– Przeżyłem wiele trudnych sytuacji. Byłem świadkiem tego, jak wielcy: Teka Santander, Ciudad Real czy Atletico Madryt nie przetrwały trudnych momentów. Półtora roku temu myślałem, że w Kielcach też tak będzie. To byłaby wielka strata dla polskiej piłki ręcznej. Myślałem, że zostanę zmuszony do szukania nowej pracy. Jestem tu jednak dziesięć lat i chcę być dalej. Na szczęście dzięki Industrii i pani prezes udało się uratować tę drużynę – stwierdził Talant Dujszabajew, trener Żółto-Biało-Niebieskich.

Nowa umowa to nie tylko stabilizacja, ale i impuls do dalszego rozwoju. Klub planuje wzmocnienie składu, inwestycje w młodzież oraz poprawę infrastruktury. W tym ostatnim pomóc może Ratusz. Miasto Kielce pozyskało bowiem aż pięć milionów złotych dotacji od Ministerstwa Sportu i Turystyki. Część z tych środków zostanie przeznaczona na modernizację Hali Legionów. Planowane prace zakładają wymianę oświetlenia, a także zakup wyposażenia, w tym: materacy czy bramek do piłki ręcznej. Zmodernizowana zostanie również siłownia. ◀

Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach podsumowuje 2024 rok.

Wsparcie i aktywizacja osób bezrobotnych, a także kursy i szkolenia dla pracodawców to główne zadania realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach. O podsumowaniu najważniejszych przedsięwzięć w mijającym 2024 roku opowiada Tomasz Dudzic, dyrektor PUP Kielce.



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach Tomasz Dudzic.

Panie dyrektorze, grudzień to czas podsumowań. Jak moglibyśmy określić rok 2024 w działaniach Powiatowego Urzędu Pracy?

– Zdominowała go przede wszystkim aktywizacja osób bezrobotnych. Na ten cel przeznaczono znaczące środki w kwocie około 25 milionów złotych. Możemy się też pochwalić wyróżnieniem specjalnym, które Powiatowy Urząd Pracy otrzymał w ramach konkursu „Lider Aktywizacji Osób Młodych 2024” organizowanego przez Fundację Promocji Inicjatyw Społecznych POLPROM za realizację projektu pilotażowego pn. „Doradzamy - Pomagamy”.

Jakie projekty cieszyły się największym zainteresowaniem w 2024r.?

– Największą popularnością wśród osób bezrobotnych cieszyły się środki na otwarcie własnej działalności gospodarczej. Z tej formy wsparcia skorzystało ponad 220 osób. Warto podkreślić, że wysokość dofinansowania wynosiła 43 tysiące złotych.

Jakie wymagania musiały spełnić osoby starające się o dofinansowanie na rozwój własnej działalności gospodarczej?

– W przypadku przyznania środków na podjęcie działalności gospodarczej każdy wniosek był rozpatrywany indywidualnie oraz podlegał ocenie punktowej. Oceniano m.in. kwalifikowalność środków, dotychczasowe doświadczenie wnioskodawcy oraz koncepcje, pomysły na biznes. Wszystkie wskaźniki były punktowane, a wnioski z najwyższą oceną przechodziły do realizacji.

W jakich branżach będą działać osoby, które skorzystały z tej formy?

– Przede wszystkim w branży budowlanej, a także fryzjerskiej, kosmetycznej oraz w innych pokrewnych sektorach.

Dotacje na rozwój własnego biznesu to tylko jeden z elementów wsparcia, jakie oferuje Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach. Jakie inne formy pomocy są dostępne dla osób bezrobotnych oraz pracodawców?

– W ostatnich miesiącach pracodawcy korzystali m.in. z możliwości doposażenia stanowiska pracy oraz z prac interwencyjnych. W tym przypadku to pracodawcy lub przedsiębiorcy zainteresowani zatrudnieniem osoby bezrobotnej składają odpowiednie wnioski. W ramach pozytywnie rozpatrzonych wniosków Urząd kierował do zatrudnienia osoby zarejestrowanej jako bezrobotna, które spełniały wymagania i kwalifikacje określone przez pracodawcę. Dzięki tym formom wsparcia ponad 80 osób zostało zatrudnionych na doposażonych stanowiskach pracy, a ponad 120 podjęło zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych.

Czy oferuje Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach również szkolenia dla osób bezrobotnych?

– Warto wspomnieć o szkoleniach organizowanych przez Urząd. Są one realizowane zarówno w formie indywidualnej jak i grupowej. Do końca roku z takich szkoleń skorzysta ponad 450 osób bezrobotnych. Największą popularnością cieszą się szkolenia z zakresu branży transportowo-logistyczno-spedycyjnej. Mowa tu m.in. o kursach na prawo jazdy kategorii C, C+E oraz na kierowców autobusów. Popularne są również szkolenia dla magazynierów z obsługą wózka widłowego oraz kursy związane z branżą budowlaną, w tym szkolenia dla spawaczy.

Jakie priorytety i wyzwania stawia sobie Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach na 2025 rok?

– Na pewno będziemy kontynuować wspieranie rozwoju przedsiębiorczości wśród mieszkańców powiatu kieleckiego. Chcemy tworzyć sprzyjające warunki do powstawania nowych miejsc pracy, aby mieszkańcy mieli możliwość zatrudnienia i pozostania na terenie powiatu. W 2025 roku wejdzie również w życie nowa ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Zgodnie z projektem tej ustawy duży nacisk będzie kładziony na cyfryzację usług i instrumentów oferowanych przez Urząd. Planuje się wprowadzenie większej liczby form wsparcia za pośrednictwem usług co umożliwi zarówno przedsiębiorcom jak i osobom bezrobotnym korzystanie z pomocy online. Nowe regulacje powinny wejść w życie do końca kwietnia 2025 roku.

Bardzo dziękuję za rozmowę. ◀

Śpij spokojniej i ciesz się kom



Częste awarie, zimna woda, ryzyko zaccadzenia, ciągłe naprawy mimo regularnych przeglądów – z tym zmagają się mieszkańcy Kielc, którzy ogrzewają wodę piecykami gazowymi. Można temu zaradzić i cieszyć się komfortem korzystania z ciepłej wody ogrzewanej ciepłem sieciowym.

Jak ciepła woda dociera do naszych mieszkań?

W nowo powstających blokach i budynkach usługowych standardem jest podłączenie tych obiektów do miejskiej sieci ciepłowniczej. Wówczas ciepło sieciowe produkowane w Elektrociepłowni w Kielcach, należącej do PGE Energia Ciepła S.A., wykorzystywane jest zarówno do celów grzewczych jak i ogrzania ciepłej wody użytkowej. Starsze budynki, które również korzystają z centralnego

ogrzewania nadal są jednak wyposażone są w piecyki gazowe. Sposób podgrzewania ciepłej wody użytkowej można zmienić przystępując do programu „Ciepła Woda Użytkowa, czyli ciepła woda bez piecyka”.

Zalety przystąpienia do programu „Ciepła Woda Użytkowa, czyli ciepła woda bez piecyka”.

Zastąpienie piecyka gazowego Ciepłą Wodą Użytkową ogrzewaną ciepłem sieciowym niesie ze sobą wiele korzyści dla mieszkańców.

BEZPIECZEŃSTWO

W mieszkaniach, w których do przygotowania ciepłej wody wykorzystuje się piecyki gazowe konieczne jest zapewnienie odpowiedniej cyrkulacji powietrza. Dążąc do poprawy efektywności energetycznej oraz komfortu domowników w większości lokali stare okna wymieniono na bardziej szczelne. Pominięto jednak montaż nawiewników okiennych. Dodatkowo część mieszkańców, aby poprawić komfort cieplny w swoich mieszkaniach decyduje się na zasłonięcie kratki wentylacyjnych, co jest dużym błędem. Brak prawidłowego ciągu kominowego

fortem w swoim mieszkaniu

powoduje, że produkty spalania pozostają w mieszkaniach, w tym tlenek węgla, zwany również czadem. Gaz ten jest „cichym zabójcą”, gdyż jest niewyczuwalny i niewidzialny. Jego niewielka ilość w powietrzu może doprowadzić do zatrucia i to w stosunkowo krótkim czasie. W momencie gdy domownicy zauważają u siebie pierwsze objawy podtrucia może już być za późno, aby ratować życie i zdrowie mieszkańców. Zagrożenie to można wyeliminować wykorzystując ciepło sieciowe do centralnego przygotowania ciepłej wody użytkowej.

OSZCZĘDNOŚĆ

Piecyki gazowe często się psują i nie chcą się zapalić lub gasną, co wiąże się z koniecznością ich naprawy, a nawet wymiany. Urządzenia te wymagają również okresowych przeglądów i serwisów. Znalezienie odpowiedniego fachowca to także często niemały i kosztowny problem. Okresowych, odpłatnych przeglądów wymagają także ciągi spalinowe. Również porównanie kosztów podgrzewania wody gazem, energią elektryczną i ciepłem sieciowym wskazuje, że Centralna Woda Użytkowa (CWU) jest korzystnym rozwiązaniem dla domowego budżetu. Ponadto jak wskazują dostępne analizy rynkowe, mieszkania korzystające z ciepłej wody dostarczanej siecią ciepłowniczą, mają większą wartość i cieszą się większym zainteresowaniem potencjalnych klientów niż te wykorzystujące podgrzewacze gazowe czy elektryczne.

KOMFORT

Woda podgrzewana ciepłem sieciowym to wygodniejsze rozwiązanie dla domowników niż podgrzewacze gazowe czy elektryczne. W przypadku ich likwidacji nie trzeba się martwić o problemy techniczne i koszty związane z wykonywaniem przeglądów i usług serwisowych. Za budowę i wyposażenie oraz konserwację węzła cieplnego, który podgrzeje wodę do odpowiedniej temperatury odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kielcach. Użytkowane do tej pory

podgrzewacze, zostają zdemontowane, a mieszkańcy zyskują niezabudowaną, wolną od urządzeń i instalacji przestrzeń w łazience, którą można dowolnie zaaranżować. W lokalach wykorzystujących system CWU, domownicy mogą równocześnie czerpać ciepłą wodę z dowolnej ilości punktów poboru. Dodatkowo budynki te można wyposażyć w instalację cyrkulacji wody, która umożliwi wzięcie gorącej kąpieli bez oczekiwania, aż z rur spłynie zimna woda, co w przypadku piecyków jest niemożliwe. Demontaż piecyka gazowego wiąże się również z usunięciem czujnika czadu, który w przypadku zbyt wysokiego stężenia tlenu węgla ostrzega o zagrożeniu. Dźwięk sygnału alarmowego jest głośny, tak aby usłyszał go każdy domownik i dlatego bywa uciążliwy zarówno dla mieszkańców tego lokalu jak i sąsiednich.

EKOLOGIA

Korzystanie z centralnej wody użytkowej to również wymierne korzyści dla środowiska. Źródła wytwórcze kieleckiej elektrociepłowni spełniają najwyższe standardy ochrony środowiska. Korzystając ciepła z miejskiej sieci ciepłowniczej ogranicza się emisję CO₂ do atmosfery, a tym samym poprawia się jakość powietrza w mieście, co ma także wpływ na zdrowie mieszkańców.

NIEZAWODNOŚĆ

Produkcja ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania oraz ciepłej wody użytkowej prowadzona jest pod stałym nadzorem wykwalifikowanej kadry Elektrociepłowni w Kielcach, nieprzerwanie przez całą dobę, 7 dni w tygodniu, przez okrągły rok. Dzięki planowaniu i przeprowadzaniu remontów oraz modernizacji jednostek wytwórczych, a także realizowanym inwestycjom zapewniana jest bezawaryjna ciągłość produkcji, gwarantującą bezpieczeństwo cieplne mieszkańcom Kielc. Również sieć ciepłownicza jest stale modernizowana, a jej praca jest ciągle monitorowana, tak aby w przypadku wystąpienia jakichkolwiek zakłóceń usunąć problem.

Czas na zmianę! Wybierz wodę podgrzewaną ciepłem sieciowym.

Chęć przystąpienia do programu „Ciepła woda użytkowa, czyli ciepła woda bez piecyka” zgłoś u zarządcy lub administracji budynku, w którym mieszkasz. Więcej informacji na <https://pgeenergiasciepla.pl/strefa-klienta>

Popraw komfort swojego życia

Podgrzej wodę ciepłem sieciowym.
Dołącz do programu „Ciepła woda użytkowa,
czyli ciepła woda bez piecyka”.



Zwierzę to nie zabawka...

... a tym bardziej prezent, który można położyć pod choinkę. Jednak niemało rodzin decyduje się na adopcję bądź kupno pupila w okresie przedświątecznym, a potem... Cóż... Bez skrupułów pozbywa się go zaraz po świętach

autor: **Nina Wrzosek**

Przed Bożym Narodzeniem wiele osób pyta hodowców oraz pracowników schronisk o możliwość przygarnięcia psa lub kota, by podarować go jako prezent pod choinkę. Te decyzje są często nieprzemyślane, podejmowane pod wpływem emocji albo długich namów milusińskich. Zwykle nie pamiętamy wówczas, że zwierzęta też czują, kochają, a odrzucone - bardzo cierpią.

BĄDŹMY ODPOWIEDZIALNI!

Coś na ten temat wie Natalia Karolak, koordynatorka projektu „Karmimy Psiaki” w Fundacji Sarigato, która prowadzi świąteczną akcją #CharytatywnaChoinka:

– Pamiętajmy, że zwierzę to istota żywa. To nie przedmiot, który możemy potraktować jako prezent – niespodziankę. Apelujemy, aby nie działać w przyływie grudniowej energii, pod wpływem świątecznej aury. Jeśli nie planowaliśmy wcześniej zakupu czy adopcji zwierzaka, nie działajmy spontanicznie. Tego typu kwestie wymagają rozważań i odpowiedzialności.

Warto też wiedzieć, że okres świąteczny potrafi być stresującym czasem dla psów czy kotów, które odczuwają zmianę rutyny:

- Gwar i hałas potrafią być męczące - kontynuuje pani Natalia.
- Niektóre zwierzaki gorzej radzą sobie z rozłąką, na przykład kiedy rodzina wyjeżdża czy nawet wychodzi na kilkugodzinne spotkanie świąteczne. Dlatego święta nie są też sprzyjającym czasem do zaadaptowania się psiaka czy kociaka w nowym domu. Jest to jednak idealny moment, żeby porozmawiać o planach związanych z adopcją w nowym roku. Niestety, wciąż zdarza się, że nieprzemyślane decyzje o adopcji skutkują powrotem

zwierzaka do placówki. Jeśli więc myślimy o tym, by do rodziny dołączył pies czy kot ze schroniska, niezależnie od tego – czy na święta, czy w dzień powszedni – zadbajmy o odpowiedzialną, dojrzałą i świadomą postawę – apeluje Natalia Karolak.

POMAGA ANKIETA

Stowarzyszenie „Psi azyl u Żanety”, mieszczące się w Pińczowie, pomaga bezdomnym psom znajdującym się w potrzebie. Zwierzęta umieszczane są w tak zwanym domu tymczasowym do momentu znalezienia właściciela, a jeżeli taki się nie znajdzie, psy zostają przygotowane do adopcji, która nie zawsze jest możliwa tuż przed świętami.

– Jeżeli to starszy piesek i nie jest określany mianem „prezentu”, to nie ma problemu, aby ktoś mu zapewnił dom. Szczeniaków absolutnie nie wydajemy. Wolę, aby one siedziały tutaj i przeczekały ten najgorszy czas. Zwierzęta czują i nie są rzeczami. Nie róbmy z żywych istot prezentów – apeluje Żaneta Komender, zawiadująca stowarzyszeniem.

Co ciekawe, adopcja zwierzaka ze schroniska w Dyminach jest możliwa w okresie przedświątecznym, ale... nie każdy dostaje na to zgodę.

– W tym okresie jest dużo chętnych do zaopiekowania się czworonogiem. Staramy się, aby ci ludzie podejmowali przemyślane decyzje. Dzięki ankiecie, którą wypełniają, mamy możliwość zweryfikowania, czy zwierzak nie jest tylko prezentem pod choinkę. – mówi Patryk Walkowiak ze schroniska w Dyminach.

Beztroskie ofiarowanie zwierzaka w ramach prezentu naprawdę nie jest dobrym pomysłem. Musi być to odpowiedzialna, świadoma i przemyślana decyzja. Dom dla czworonoga powinien być przygotowany, a pupil musi mieć czas na oswojenie się z nowym miejscem. Okres świąteczny na pewno mu w tym nie pomaga. Postępujmy więc rozsądnie i myślimy również o uczuciach zwierząt. ◀

PONAD 460 TYSIĘCY ZŁOTYCH TRAFIŁO DO ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH I GRUP NIEFORMALNYCH Z WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO.



Świętokrzyski Fundusz Lokalny to inicjatywa mająca na celu wspieranie rozwoju społeczności lokalnej w województwie świętokrzyskim. **Piąta edycja** konkursu otworzyła drzwi dla organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych, zachęcając je do ubiegania się o wsparcie na realizację swoich projektów społecznych. Dzięki funduszowi, te dynamiczne i zaangażowane podmioty miały szansę zrealizować swoje inicjatywy, które przyczyniły się do zwiększenia zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w działalność społeczną.

W ramach tegorocznej edycji, **młode organizacje** mogły liczyć na **wsparcie finansowe** w zakresie **od 2000 do 6000 złotych**, co stanowiło istotny impuls dla ich rozwoju i umożliwiło realizację ambitnych planów. **Grupy nieformalne** również miały szansę na otrzymanie mikrodotacji w wysokości **od 2000 do 5000 złotych**, co było znaczącym wsparciem w realizacji wyzwań, które sobie wyznaczyły. Tylko podczas 5. edycji wsparto 89 inicjatyw na łączną kwotę 462 tysięcy złotych.

Aktywizacja lokalnego społeczeństwa to główny priorytet programu Świętokrzyski Fundusz Lokalny. Bardzo się cieszę, że nasza fundacja może wspierać kreatywne inicjatywy mieszkańców województwa świętokrzyskiego. Pierwsza edycja funduszu została zrealizowana w 2020 roku. Od tamtej pory wartość złożonych wniosków przekroczyła 7,5 miliona złotych. - mówi Kamil Kolbuc, prezes Fundacji im. Stefana Artwińskiego.

Przez ostatnie 5 lat organizacje i grupy nieformalne przedstawiły ponad 1000 pomysłów na działania, z których udało nam się sfinansować 464 inicjatywy. Zgłoszone projekty cechowała przede wszystkim różnorodność: od festynów, wydarzeń sportowych, po różnego rodzaju szkolenia i warsztaty tematyczne - dodaje Kamil Kolbuc.

Kolejny nabór środków w ramach programu Fundacja planuje na drugi kwartał przyszłego roku. O wszelkich aktywnościach Fundacji dowiedzą się Państwo na stronie internetowej oraz mediach społecznościowych.

Poza udzielanymi mikrodotacjami w ramach projektu, fundacja aktywnie angażuje się w organizację spotkań integracyjnych dla organizacji pozarządowych, umożliwiając wymianę doświadczeń oraz pomysłów na wspólne projekty. Dodatkowo, fundacja oferuje szkolenia dostosowane do potrzeb uczestników, które obejmują kluczowe tematy, takie jak zarządzanie projektami, zamówienia publiczne, czy rozwój kompetencji miękkich, co pozwala członkom organizacji na zdobycie niezbędnych umiejętności do efektywnego działania.

Fundacja organizuje również kongresy, które stanowią platformę dla przedstawicieli sektora NGO, Jednostek samorządu terytorialnego, biznesu gdzie mogą oni dyskutować o aktualnych wyzwaniach, innowacjach oraz najlepszych praktykach, a także uczestniczyć w warsztatach i prelekcjach. Wszystkie te inicjatywy mają na celu wspieranie sektora organizacji pozarządowych, promowanie ich rozwoju oraz budowanie solidarności w dążeniu do wspólnych celów społecznych.

Świętokrzyski Fundusz Lokalny jest realizowany dzięki środkom z Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021 - 2030. Operatorem regionalnym jest Fundacja im. Stefana Artwińskiego. Wszelkie dostępne informacje można znaleźć na stronie www.swietokrzyskiegranty.pl.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Rządowy Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021 - 2030. Regionalnym Operatorem Projektu jest: Fundacja imienia Stefana Artwińskiego

Pszczoły kojarzą nam się z miodem, który oprócz pysznego smaku ma mnóstwo leczniczych właściwości. Coraz bardziej popularne stają się też produkty pszczele, takie jak pyłek kwiatowy, propolis czy pierzga. Ale teraz możemy skorzystać jeszcze z czego absolutnie wyjątkowego: apiterapii



BZZZZZZ... i jesteś zdrowy!

autor: Maria Karyś

Jak wyjaśnia dr hab. Mirosław Szczepański, z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, specjalista w dziedzinie laryngologii, prezes Polskiego Towarzystwa Apiterapii, produkty pochodzenia pszczelego wykazują działanie lecznicze i jest to poparte badaniami naukowymi.

BO NIE TYLKO MIÓD...

– Chcemy zintegrować środowisko pszczelarstwa, farmaceutyczne, medyczne i naukowe byśmy mogli wreszcie wypracować standardy, a później odpowiednie legislacje pozwalające na to, żeby preparaty pszczele mogły funkcjonować jak leki – mówi prezes PTA. Wiele produktów, takich jak propolis, pyłek pszczeli, pierzga czy mleczko pszczele ma wszak właściwości lecznicze i mogą być one wykorzystywane we wspomaganiu leczenia wielu chorób.

Podobnie jest z terapią powietrzem ulowym, czyli tzw. „apiterapią” lub „uloterpią” odbywającą się w specjalnych apidomkach. Opracowane i zarejestrowane jako wyrób medyczny zostały również stosowne urządzenia, które nakłada się na ul. Dzięki nim można w bezpieczny sposób wdychać powietrze ulowe.

– Z badań klinicznych przeprowadzonych w Niemczech wynika, że uloterapia jest skuteczna i bezpieczna nawet dla najmłodszych pacjentów. Wiemy też, że już samo przebywanie w otoczeniu pszczół, korzystnie wpływa na pracę naszego mózgu poprzez efekt akustyczny i fale elektromagnetyczne i pozwala odprężyć się – wyjaśnia dr Anna Kurek-Górecka z Wydziału Lekarskiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

NA ZDROWIE!

Grupa naukowców między innymi z Egiptu, Chin, Arabii Saudyjskiej i Szwecji, opublikowała wyniki badań dotyczących

składu chemicznego powietrza ulowego. Okazało się, że ma ono silne działanie lecznicze.

– Przynosi pacjentom poprawę w schorzeniach górnych i dolnych dróg oddechowych, chorobach krążenia, a także w depresji, leczeniu bezsenności oraz przy osłabionej odporności. Rekomendowana jest nawet pacjentom ze stwardnieniem rozsianym – wskazuje dr Kurek-Górecka.

W naszym regionie również możemy poznać zalety takiej terapii i to w samym sercu Gór Świętokrzyskich.

– Prowadzimy wraz z mężem agroturystykę, a od maja do września nasi goście mogą skorzystać właśnie z uloterapii. Chociaż ludzie wciąż mają obawy, to trzeba zaznaczyć, że uloterapia jest bezpieczna. Przebywanie w takim domku daje nam mnóstwo korzyści – opowiada Monika Borek, właścicielka agroturystyki „Noclegi i ApiTerapia Pszczeli Raj”.

Apidomki są odpowiednio przygotowane na wizytę gości.

– Wyposażone zostały w siatkę zabezpieczającą przed kontaktem z pszczołą, tak, by nie mogła ona dostać się w okolice dróg oddechowych pacjenta. Warto dodać, że uloterapia korzystnie wpływa również na choroby reumatyczne, choroby układu ruchu czy metaboliczne i hormonalne – dodaje Monika Borek. Jak dodaje nasza rozmówczyni, warto regularnie stosować produkty pszczele.

– To naturalne źródła substancji odżywczych, które wspomagają zdrowie w sposób holistyczny. Są cenione za swą skuteczność, bezpieczeństwo stosowania, z wyjątkiem osób uczulonych na produkty pszczele, oraz wszechstronne działanie – tłumaczy właścicielka agroturystyki.

Dodając pyszności do codziennej diety, które produkują te małe owady, możemy znacząco poprawić jakość życia i odporność organizmu. ◀

Unijna pomoc dopasowana do potrzeb



Fundusze Europejskie

750 mln zł, które podnoszą jakość życia mieszkańców naszego regionu – tak w skrócie można podsumować półmetek wdrażania społecznej części programu regionalnego „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027”. - Ponad połowa z kwoty 1,4 mld zł, przeznaczonej w programie FEŚ 2021-2027 na przedsięwzięcia społeczne, jest już w rękach autorów projektów, którzy realizują działania z obszaru zdrowia, edukacji, usług społecznych i zdrowotnych oraz rynku pracy - mówi Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik.

- Zawarliśmy już ponad 300 umów na 750 mln zł. Ogłaszane nabory projektów cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. To wszystko dzięki temu, że program FEŚ 2021-2027 został „uszyty na miarę” potrzeb mieszkańców.

Najwięcej, bo około 250 mln złotych, rozdysponowane zostało na szeroko pojęte usługi społeczne i zdrowotne. Dzięki temu pomoc opiekunów, pielęgniarek długoterminowych i rehabilitantów często świadczona jest w domach seniorów, osób niesamodzielnych i z niepełnosprawnościami. Wsparcie unijne mają też zapewnione dzieci i młodzież z rodzin przeżywających trudności wychowawcze. Uczestniczą oni w ciekawych zajęciach w świetlicach środowiskowych oraz w spotkaniach z psychologiem.

Duża pula unijnych pieniędzy trafiła do oświaty. W szkołach podstawowych, ponadpodstawowych ogólnych i zawodowych realizowanych jest niemal 150 projektów. Ponad 27 tys. uczniów bierze udział w zajęciach pozalekcyjnych, warsztatach i płatnych stażach.

Atrakcyjna oferta kierowana jest też do najmłodszych mieszkańców regionu. Przedszkolaki uczą się angielskiego, mają zajęcia z robotyki, matematyki i logicznego myślenia, spotkania z logopedą czy fizjoterapeutą. Na edukację przedszkolną przeznaczono już 30 mln zł.

Z pieniędzy zaplanowanych w programie regionalnym pierwszy raz mogą skorzystać organizacje pozarządowe. – Właśnie rozstrzygnęliśmy konkurs na wsparcie potencjału fundacji i stowarzyszeń – mówi dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Katarzyna Kubicka. – W projektach zaplanowano m.in. szkolenia i kursy dla wolontariuszy, wyjazdy na wydarzenia branżowe czy sfinansowanie obsługi księgowej.

Warta uwagi jest oferta skierowana do osób pracujących, którzy skończyli 45 lat. Mogą oni skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych i konsultacji z lekarzami w ramach projektu realizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Kielcach pn. „Profilaktyka Świętokrzyskich Pracowników”. Dodatkowo w kilkunastu firmach regionu pracownicy zostaną przebadani pod kątem chorób zawodowych, a ich stanowiska pracy zostaną wyposażone w narzędzia poprawiające ergonomię. To wszystko po to, aby świętokrzyscy pracownicy mogli dłużej cieszyć się zdrowiem.

- Rok 2024 to dopiero półmetek w realizacji programu FEŚ 2021-2027 – mówi Marszałek Renata Janik. – Zachęcam do skorzystania z funduszy unijnych na projekty społeczne w kolejnych latach, w tym na profilaktykę zdrowotną, pomoc chorym onkologicznie, opiekę dla niesamodzielnych oraz wsparcie uczniów i nauczycieli.

Walczyli o krzyże w szkole

Mija 40. rocznica obrony krzyży we Włoszczowie. Z tej okazji wygłosiłem w Sejmie RP oświadczenie:

„Panie Marszałku, Wysoka Izbo,
Mija 40 lat od wydarzeń, które na zawsze wpisały się w historię naszej Ojczyzny i w serca ludzi pragnących wolności oraz prawdy – walki o krzyże w szkole we Włoszczowie. Był rok 1984, a Polska, choć formalnie istniała, pozostawała pod jarzmem totalitarnego reżimu komunistycznego. System ten próbował wypłenić z polskie-

go społeczeństwa to, co najważniejsze – wiarę, tradycję i wartości, które od wieków budowały naszą narodową tożsamość. Jednym z przejawów tej brutalnej polityki była próba usunięcia symboli religijnych z przestrzeni publicznej, w tym ze szkół. W odpowiedzi na decyzję władz o zdjęciu krzyży uczniowie stanęli w obronie tego świętego symbolu. Wspólnie powiedzieli „nie” opresji i zastraszeniu. Nie bacząc na represje, wytrwale bronili prawa do wyrażania swojej wiary i przekonań. Te wydarzenia, choć początkowo ograniczone do jednej placówki, stały się symbolem ogólnonarodowego oporu wobec systemu, który chciał zniszczyć to, co duchowe i ponadczasowe.

Ci odważni ludzie nie walczyli tylko o krzyż na ścianie – walczyli o godność człowieka, o wolność sumienia, o to, by ich dzieci mogły dorastać w zgodzie z wartościami, które im przekazano. Wielu z nich doświadczyło szykan i prześladowań. Mimo to ich postawa stała się iskrą, która przyczyniła się do podtrzymania ducha solidarności w całym kraju. Dzisiejsza Polska jest wolna i demokratyczna, ale ma to swoją cenę. Jesteśmy zobowiązani do przypomnienia młodym pokoleniom o tamtych wydarzeniach i ludziach, którzy swoją odwagą kładli fundamenty pod naszą współczesną rzeczywistość.

Niech ta rocznica będzie momentem refleksji i wdzięczności. To lekcja historii i świadectwo tego, że prawda, wiara i odwaga zawsze zwyciężają, choć droga do tego zwycięstwa bywa trudna. Cześć i chwała bohaterom tamtych dni!” ◀



03/12/BBBD/24

Dr **Bartłomiej Dorywalski**, Poseł na Sejm RP

Piekarnia R. Dobrowolski

JEDYNA TAKA W KIELCACH

PROWADZONA PRZEZ TRZECIE POKOLENIE MISTRZÓW PIEKARSTWA



Rok zał. 1946

**chleb według receptury
niezmienionej przez 78 lat**

*Jedząc nasze pieczywo masz pewność,
że spożywasz naturalny, tradycyjny produkt wysokiej jakości
bez polepszaczy, bez spulchniaczy, bez konserwantów,
bez barwników, bez tłuszczów trans*



KW 7-1512-24



Smak, który łączy pokolenia

34 lata tradycji marki Kamiński

Sebastian i Kamila Kamińscy wraz z dziećmi

34 lata tradycji marki Kamiński

Grudzień w rodzinie Kamińskich pachnie wędzonymi wędlinami, tradycyjnymi przyprawami i domowymi sekretami kulinarnymi. To czas, gdy wspomnienia łączą się z planami na przyszłość, a stare receptury nabierają nowego życia. W tym roku marka Kamiński obchodzi swoje 34. urodziny, ale jej historia sięga znacznie dalej, do małej kuchni, w której pasja i miłość do jedzenia stały się fundamentem rodzinnego imperium smaku.

Korzenie smaku: wędzarnia pełna marzeń

Jako dziecko spędzałem godziny w wędzarni, gdzie moi rodzice, Antoni i Danuta, tworzyli coś magicznego – wspomina Sebastian Kamiński, właściciel marki. – Pamiętam zapach dymu, który wypełniał całe podwórko, i moment, gdy ojciec wyciągał gotowe wyroby. To tam rodziły się smaki, które dzisiaj nazywamy klasyką.

Rodzinna firma nie powstała z dnia na dzień. To lata prób, błędów i niegasnącej pasji. Moi rodzice nie mieli luksusów, ale mieli miłość do tego, co robili. Nauczyli mnie, że jakość to coś, czego nie można oszukać – dodaje Kamiński.

Z pokolenia na pokolenie

Skończyłem kielecki gastronomik, a potem studia na Wydziale Technologii Żywności SGGW, ale prawdziwe lekcje odbywały się w domu. Rodzinne receptury i sekrety kulinarne to moje dziedzictwo – mówi właściciel. – Każdy produkt opuszczający nasz sklep to kawałek historii mojej rodziny.

Krok w nowoczesność

Po 34 latach marka Kamiński otwiera nowy rozdział. Wkraczamy w erę cyfrową. Uruchomiliśmy sklep internetowy, aby każdy mógł zamówić nasze wyroby, nie wychodząc z domu. Nasze produkty są dostępne na kaminski-sklep.pl i to dopiero początek – zapowiada Sebastian Kamiński.

Kielce – serce rodzinnej tradycji

Mimo że firma idzie z duchem czasu, nie zapomina o swoich korzeniach. Kielce to miejsce, gdzie wszystko się zaczęło. Sklepy Kamińskiego przy ul. Karłowicza 2 i Dębowej 2 to nie tylko punkty sprzedaży, ale miejsca spotkań i wspomnień. Delikatesy Wehikuł Smaku, prowadzone przez brata właściciela, Mariusza Kamińskiego, są kolejnym symbolem rodzinnej więzi. Tam stacjonarnie można kupić wędliny, pieczenie czy pastrami marki Kamiński.

34 lata to tysiące wspomnień, setki tysięcy klientów i niekończąca się pasja. Dziękujemy, że jesteście z nami. Wasze zaufanie napędza nas do dalszego rozwoju – mówi Sebastian Kamiński.



Świąteczne zakupy

Marka Kamiński to historia rodziny, która stworzyła smak łączący pokolenia. Z okazji świąt zachęcamy do zakupów online na kaminski-sklep.pl. Można także dzwonić pod numer telefonu; **41 369 21 33 lub 501 160 079**. Zamów nasze produkty i podaruj bliskim niepowtarzalny smak świąt!

KUP ONLINE: DECORTREND.PL

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

DOMOWA MASZYNA DO WATY CUKROWEJ Z MIARKĄ+10 PATYČKÓW
ŁATWA W OBSŁUDZE/ STABILNA/MOŻLIWOŚĆ MYCIA W ZMYWARCE

ZESTAW ŚWIĄTECZNY KUBEK + PODKŁADKA
ŚMIESZNY/PRAKTYCZNY/IDEALNY NA PREZENT

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

SZYBKA ŁADOWARKA SIECIOWA Z 4 PORTAMI USB
IDEALNA DO LAMPEK ŚWIĄTECZNYCH LUB ŁADOWANIA TELEFONU

OFERTA WAŻNA OD 14.12.2024 DO 27.12.2024 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

ŚR 10 CM

9⁰⁰
29
5 V

29⁰⁰
45
330 ML

149⁰⁰
279

KOMPLET 5 SZT ŚMIESZNYCH PODKŁADEK NA STOŁ
TRWAŁE/UNIKALNE/ODPORNE NA WYSOKĄ TEMPERATURĘ

AROMATYCZNA ŚWIECA ZAPACHOWA
RÓŻNE ZAPACHY

14⁹⁰
29

9⁹⁰
17

ŚR 10 CM

17⁰⁰
45

29⁰⁰
57
HIT

KOMPLET 6 ŻŁOTYCH ŁYŻEK, ŁYŻECZEK, NOŻY LUB WIDELCÓW
IDEALNE NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ/WYGODNE I ELEGANCKIE/ZE STALI NIERDZEWNEJ

WIELOZADANIOWA SZATKOWNICA DO WARZYW I OWOCÓW 15W1
8 NAKŁADEK/PRZYŚPIESZY PRZYGOTOWANIE POSIŁKÓW/PRECYZYJNA I BEZPIECZNA

PRECYZYJNA ELEKTRYCZNA MASZYNA DO ROBIENIA PIEROGÓW
2 TRYBY:RĘCZNY LUB AUTOMATYCZNY/SZYBKOŚĆ I EFEKTYWNOŚĆ

KUBEK TERMICZNY DO SAMOCHODU Z UCHWYTEM I SŁOMKĄ
PRAKTYCZNY/DOBRA IZOLACJA TERMICZNA/ŚR:9 CM/WYS:25 CM

SZKŁO POWIĘKSZAJĄCE 3X DO CZYTANIA
WYGODNE W UŻYCIU/LEKKIE/PORĘCZNE

49⁰⁰
99

10 WORKÓW
GRATIS!

POMYSŁ NA
PREZENT

22⁰⁰
79

A4

HIT ŚWIĄT

37⁰⁰
89

54⁰⁰
79

MOŻLIWOŚĆ
GRAWERU

+20zł

OPIEKACZ DO CIASTEK ORZESZKÓW
DREWNIANA RĄCZKA/SOLIDNY

KOMPAKTOWA ZGRZEWARKA PRÓŻNIOWA DO ŻYWNOŚCI + 10 WORECZKÓW
WIELOFUNKCYJNA/ŁATWA W CZYSZCZENIU/PROSTOTA OBSŁUGI

STREFA WYPRZEDAŻY



40 G
140
4

DOPALACZ SADZY - CZYSTY PIEC I KOMIN
DO KOTŁOWNI KOMINKÓW



12X17 CM
790
19

6 SZT TOREBKI ŚWIĄTECZNE NA PREZENT
RÓŻNE WZORY I ROZMIARY



14⁰⁰
27
UNIERSALNY
ROZMIAR

STABILIZUJĄCE MAGNETYCZNE OPASKI
NA KOLANO, NADGARSTEK LUB STOPE



29⁹⁰
79
160 W

MŁYNEK ELEKTRYCZNY DO KAWY
I ORZECHÓW



12X5,5 CM
995
17
17X14 CM

ŚWIECZKI LED W KSZTAŁCIE CHOINKI
DEKORACJA ŚWIĄTECZNA



56⁰⁰
99
39,5 CM

PIŁA ŁAŃCUCHOWA - PRZYSTAWKA
NA SZLIFIERKĘ KĄTOWĄ 11,5"



390
7

ANTYSTRESOWA FIGURKA, GNIOTEK
CHOWAJĄCE SIĘ MYSZKI W SERZE



990
19
6W1

MULTITOOL BRELOK
Z LATARKĄ W ETUI NA KLUCZE



490
12

ZESTAW 10 SZT BATERIE ALKALICZNE
AG1, L621, LR60, 164, GP64A, LR44



1590
29
360°
DŁ. 27 CM

SŁUCHAWKA PRYSZNICOWA Z TURBINĄ
I WYMIENNYM FILTREM



390
14
UNIERSALNY
ROZMIAR

OCHRONIACZ STALOWY NA PALCE DO
KROJENIA PRZECIW SKALECZENIOM



500
14

GRA LOGICZNO-ZRECZNOŚCIOWA
LABIRYNT 3D